



Michał Wanke, Marcin Deutschmann, Magdalena Piejko-Płonka ■

Społeczne światy użytkowników marihuany w Polsce. Wyznaczanie granic przestrzeni, wiedzy i kontroli

Social worlds of cannabis users in Poland: Setting boundaries of space, knowledge and control

Abstrakt: Konsumpcja marihuany w Polsce jest nieco niższa niż w Unii Europejskiej, ale wśród młodzieży osiąga poziom podobny do średniej Wspólnoty. Jest tak mimo konserwatywnego kontekstu politycznego oraz jednych z najbardziej restrykcyjnych rozwiązań legislacyjnych w UE. Dysonans między kulturą użytkowników substancji psychoaktywnych a narracją głównego nurtu na ich temat staje się coraz ciekawszym i wciąż słabo zbadanym polem. Na potrzeby tego artykułu zintegrowaliśmy wyniki naszych trzech ogólnopolskich projektów badawczych dotyczących (1) użytkowników marihuany i kontekstu używania, (2) dyskusji online poświęconej substancjom psychoaktywnym oraz (3) możliwościom ewaluacji terapii narkotykowej, a także (4) wynik regionalnego projektu dotyczącego zachowań ryzykownych młodzieży. Badania zostały przeprowadzone w latach 2013–2021. Wszystkie badania opierały się na jakościowych źródłach danych. Ramą teoretyczną opisującą granice między podstawowymi działaniami społecznymi użytkowników cannabis, technologiami, tożsamościami i arenami przyjmowanymi do prowadzenia narracji i doświadczania używania jest kategoria światów społecznych. Celem artykułu jest wyjaśnienie, w jaki sposób wyznaczone są granice między światami użytkowników marihuany w trzech wymiarach: przestrzennym, wiedzy i kontroli. Zaproponowana rama teoretyczna pozwala uchwycić społeczne (interakcjonistyczne) mechanizmy wytwarzania wiedzy, norm i znaczeń związanych z używaniem marihuany i tym samym wyjść poza subkulturowe ujęcie zagadnienia. Subkulturowy charakter używania marihuany jest dobrze opisany w literaturze przedmiotu. Kultura polskich użytkowników marihuany jest szczególnie ciekawym przypadkiem tego zjawiska. Z jednej strony użytkownicy dostrzegają ciągłą liberalizację rozwiązań legislacyjnych

Dr Michał Wanke, Uniwersytet Opolski, Katedra Nauk o Kulturze i Religii,
michal.wanke@uni.opole.pl, ORCID: 0000-0003-0413-9838

Marcin Deutschmann, Uniwersytet Opolski, Katedra Nauk Socjologicznych,
marcin.deutschmann@uni.opole.pl, ORCID: 0000-0001-6281-6134

Dr Magdalena Piejko-Płonka, Uniwersytet Opolski, Katedra Nauk Socjologicznych,
magdalena.piejko@uni.opole.pl, ORCID: 0000-0002-3714-605X

w kontekście globalnym, a z drugiej strony sami znajdują się w obrębie bardziej konserwatywnych dyskursów i bardziej restrykcyjnych ram legislacyjnych. Taki stan tworzy w narracji na temat używania marihuany dysonans, który jest realizowany na mikropoziomie tworzenia znaczeń przez samych użytkowników w procesie interakcji i rozmów wewnątrz i na zewnątrz światów społecznych.

Słowa kluczowe: konopie indyjskie, marihuana, użytkownicy, świat społeczny, granice symboliczne

Abstract: Cannabis consumption in Poland is slightly lower than in the European Union, except for youths, a group with a similar level to the EU average. This is despite the conservative political context and one of the strictest sets of laws in the EU. The discrepancy between the culture of psychoactive substance users and the mainstream narrative about these substances is becoming more and more interesting and remains an unexplored field of research. For this paper, we have integrated the results of our three national-level research projects on (1) cannabis users and the context of use, (2) online discussions about psychoactive substances and (3) the possibilities of evaluating drug therapy, as well as (4) the results of a regional-level study on risky behavior among youths. The research was conducted between 2013 and 2021. All of the studies are qualitative in terms of the methods used. The social worlds concept is the theoretical framework of this study and it serves us to describe the basic social actions of cannabis users, technologies, identities and arenas for creating narratives and experiencing use. We analyze the boundaries between the social worlds of users, taking into account three dimensions of use: spatial, knowledge and control. The subcultural nature of cannabis use is well described in the literature. The culture of Polish cannabis users is an especially interesting example of the phenomenon. Users can observe the continuous liberalization of legislative solutions in the global context, while they are placed within increasingly conservative discourses and legal frames. This situation creates a discrepancy in the narrative on substance use, which is realized on the micro level of meaning-making in interaction and in talks inside and outside of the social worlds.

Keywords: cannabis, marihuana, users, social world, symbolic boundaries

Wstęp

Wskaźniki rozpowszechnienia używania konopi indyjskich wśród osób dorosłych w Polsce są niższe niż w innych rozwiniętych krajach Europy (EMCDDA 2021). Jednak jeśli spojrzeć jedynie na młodzież szkolną, konsumpcja marihuany w tej grupie jest wyższa i dorównuje średniej europejskiej, tzn. 1 na 5 młodych osób miała doświadczenia z marihuaną. Wyniki badania mogą wskazywać na to, że polska młodzież „dogania” swoich rówieśników z krajów Zachodu i należy do podobnej, dość stabilnej subkultury użytkowników konopi (Sandberg 2013).

Używanie konopi w Polsce jest legalne, ale nie jest legalne ich posiadanie. Istnieje instytucja osobistego użytku, natomiast nie odwołuje się ona do konkretnej definicji ilościowej. Zatrzymanym przez policję grożą sankcje pozbawienia wolności, chociaż wprowadzono dwie ważne zmiany w roku 2011. Po pierwsze, artykuł 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii pozwala na umorzenie postępowania, jeśli substancja była przeznaczona na własny użytek lub jeżeli ukaranie byłoby bezproduktywne ze względu na okoliczności. W ostatnich latach częstotliwość zastosowania artykułu 62a rosła (Malczewski et al. 2020). Po drugie, w 2017 roku zalegalizowano używanie

medycznej marihuany przepisanej przez lekarza. W praktyce więc użytkownicy mogą liczyć na „dywersję” przestępstw związanych z posiadaniem, czy to licząc na umorzenie sprawy, czy starając się o receptę od lekarza. Mimo to, używanie konopi jest prawnie problematyczne, a kontakt z wymiarem sprawiedliwości może być potencjalnie stygmatyzujący. Polskie regulacje legislacyjne dotyczące marihuany i kannabinoidów są jednymi z najbardziej restrykcyjnych i dotyczą reagowania na podaż (Dolliver 2020). W kontraście do procesów liberalizacji prawa i dekryminalizacji posiadania lub używania marihuany w innych krajach Europy i świata (Decorte, Lenton, Wilkins 2020), które polegają na depenalizacji lub dekryminalizacji działań związanych z tą substancją (Hughes, Stevens 2010), Polska utrzymuje w tym obszarze *status quo*. To *de facto* zwiększa rozdźwięk między doświadczeniem używania marihuany w Polsce i gdzie indziej na świecie.

Ten proces odbywa się w kontekście zwrotu konserwatywnego na poziomie ogólnej polityki państwa oraz dyskursu publicznego w Polsce (Deutschmann 2017; Dąbrowska 2019; Molek-Kozakowska, Wanke 2019). Kraje Europy Wschodniej, włączając w to Polskę, dokonały (neo)liberalnego zwrotu po przemianach lat 90. XX w., co było szczególnie widoczne w obszarze gospodarki, ale nie tylko. Na przykład, zgodnie z wynikami European Value Survey wciąż istnieją istotne różnice wartości kulturowych między Europą Wschodnią i Zachodnią. Można te różnice konceptualizować w kategoriach granic symbolicznych (Mijs, Bakhtiari, Lamont 2016). Te procesy przekładają się z kolei na bardzo konserwatywne dyskursy publiczne dotyczące marihuany, która w Polsce definiowana jest jako problematyczna zarówno z prawnego, jak medycznego punktu widzenia (Kępski 2021). Widać to również w toczącej się w Polsce debacie na temat medycznej marihuany, w której to narracje ostrożności i dyscypliny względem marihuany są zależne od pozycji władzy dyskutantów (Wagner, Polak, Świątkiewicz-Mośny 2021).

Nawet proste porównanie nazewnictwa krajowych punktów kontaktowych Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA) ujawnia pewne wzory i różnice semantyczne, sugerujące konkretne podejścia do substancji psychoaktywnych. Krajowe punkty kontaktowe EMCDDA zlokalizowane są w instytucjach państwowych lub w agencjach prowadzonych przez lokalne ministerstwa zdrowia. W krajach takich jak Norwegia, Dania, Szwecja, Niemcy czy Holandia ich nazwy odwołują się zwykle do kwestii zdrowia publicznego lub monitorowania substancji psychoaktywnych, co wskazuje na troskę o publiczny dobrostan lub potrzebę dokładnej oceny substancji¹. W krajach Europy Wschodniej, takich jak Rumunia, Litwa, Estonia, Czechy, Bułgaria czy Polska, punkty kontaktowe EMCDDA zlokalizowane są natomiast w strukturach, których nazwy wskazują na podejmowanie działań prewencyjnych, podkreślają problemy związane z uzależnieniem, a czasami nawet zlokalizowane są instytucjonalnie w ramach

¹ Są to odpowiednio: Norweski Instytut Zdrowia Publicznego; Duński Urząd Zdrowia; Agencja Zdrowia Publicznego Szwecji; Federalne Centrum Edukacji Zdrowotnej działające wspólnie z Niemieckim Centrum Problemów Uzależnień oraz Instytut Badań Terapii; Narodowy Monitor Narkotyków.

ministerstw zajmujących się sprawami wewnętrznymi². Ta różnica semantyczna oddaje również rozbieżność podejść do użytkowników substancji. Pierwsza grupa krajów stosuje raczej realistyczne podejście związane z paradygmatem redukcji szkód, podczas gdy druga grupa koncentruje się na prewencji i kontroli. Również wieloletnia nazwa polskiego biura, czyli Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, a obecnie Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom odzwierciedla takie podejście, ponieważ kładzie nacisk na „uzależnienia”, a dawniej zawierała słowo „narkomania”, które nie tylko jest silnie stygmatyzujące i związane z negatywną oceną moralną, ale również sugeruje, że używanie substancji psychoaktywnych nie jest odpowiedzialnością danej osoby czy nawet praktyką tożsamościową (Duff 2004), ale czymś zewnętrznym – chorobą, którą można jedynie leczyć.

Pouczające są wyniki badań prowadzonych niedawno w Izraelu, zdające się potwierdzać hipotezę różnicy między Wschodem i Zachodem. Badacze odkryli, że użytkownicy przybywający z krajów postradzieckich są zakorzenieni w odiedziczonej przez siebie kulturze kryminalizacji i karania za działalność związaną z substancjami psychoaktywnymi. Taki stan rzeczy tworzy problematyczną relację z izraelskimi metodami profilaktycznymi, które bazują na podstawach liberalnych (Liat 2019). Właśnie dlatego ważne jest zadanie pytania o niespójność między światami społecznymi użytkowników marihuany, narracjami i społecznymi kontekstami, w których użytkownicy działają, a głównym nurtem profilaktyki, przeciwdziałania, a nawet leczenia uzależnień w Polsce. Jest to nie bez znaczenia również ze względu na fakt, że światy społeczne użytkowników marihuany (podobnie zresztą jak światy użytkowników substancji psychoaktywnych w ogóle) są w Polsce ciągle słabo zbadane.

W tym tekście sięgamy do koncepcji światów społecznych, żeby wyjaśnić, w jaki sposób wytwarzane i podtrzymywane są symboliczne granice używania marihuany w Polsce w trzech wymiarach: przestrzeni, kontroli, wiedzy. Bazując na danych jakościowych z trzech ogólnopolskich projektów badawczych dotyczących używania substancji psychoaktywnych (w tym szczególnie marihuany) oraz jednego regionalnego badania jakościowego dotyczącego zachowań ryzykownych młodzieży, pokazujemy, jak używanie konopi przez polskich użytkowników jest wytyczane przez te „linie demarkacyjne”, które odróżniają złożone lokalne narracje kultury konopi na mikropoziomie od „zacofanego”, konserwatywnego i – w porównaniu do wyobrażeń o Zachodzie – (z perspektywy użytkowników) regresywnego krajowego kontekstu społecznego i prawnego. Skupiamy się na sposobach wyznaczania i podtrzymywania granic pomiędzy światami, a nie na analizie samych światów, uznając, że to właśnie relacja między tym co wewnątrz i na zewnątrz światów wyznacza sposób ich funkcjonowania. Zaproponowana rama teoretyczna pozwala uchwycić społeczne (interakcjonistyczne) mechanizmy wytwarzania

² Są to odpowiednio: Narodowa Agencja Antynarkotykowa; Centrum Przeciwdziałania i Kontroli Chorób Łotwy; Wydział Chorób Zakaźnych i Przeciwdziałania Narkotykom Estońskiego Narodowego Instytutu Rozwoju Zdrowia; Narodowe Centrum Narkotyków i Narkomanii; Narodowe Centrum Uzależnień; Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii.

wiedzy, norm i znaczeń związanych z używaniem marihuany i tym samym wyjść poza subkulturowe ujęcie zagadnienia.

1. Światy społeczne użytkowników marihuany i ich symboliczne granice

Pojęcie światów społecznych zostało wprowadzone do teorii socjologicznej przez badaczy związanych ze szkołą chicagowską. Głównymi teoretykami, którzy rozwijali tę koncepcję byli Anselm Strauss (1982), Tamotsu Shibutani (1955) i David R. Unruh (1980). W ramach tej koncepcji próbuje się opisywać formacje, które są oddzielone od innych granicami symbolicznymi (Lamont, Molnár 2002). Jednakże formacje te nie są na tyle oderwane, by utworzyć stabilną subkulturę, grupę czy nawet wspólnotę działania. Światy społeczne to zestawy działań lub postaw, które są wspólne dla ich uczestników połączonych siecią efektywnej komunikacji, która zarazem wyznacza ich granice. Wspólnotowość produkowana jest poprzez zaangażowanie w aktywności, ideologie (narracje, wiedzę, postawy), wewnętrzne relacje lub dyskusje, ale również wewnętrzne sankcje (Strauss 1978; Strauss 1982).

Światy społeczne mogą przecinać się, łączyć, dzielić lub pączkować w subświaty (Strauss 1993). Światy społeczne użytkowników marihuany nieuchronnie dzielą się i segmentują wewnętrznie. Użytkownicy poruszają się między światami i subświatami, zmieniając kontekst społeczny i negocjując swoje role i statusy. Przekraczanie granic świata to doświadczenie przejścia, szczególnie jeśli jest to przejście dla użytkownika przełomowe lub radykalne (Strauss 1993: 123–124) – połączone z nowymi doświadczeniami i budowaniem nowej wiedzy i nowego siebie (Shibutani 1955).

Kategorie kulturowe odwołujące się do różnic między grupami użytkowników i nieużytkowników, a także do ich nieuniknionego różnicowania oraz pracy tożsamościowej, którą muszą w konsekwencji wykonywać (Hammersley, Jenkins, Reid 2001), konstytuują adekwatną ramę conceptualną do badania użytkowników substancji psychoaktywnych i relacyjnego charakteru ich tożsamości. Wynika to częściowo z subkulturowej natury i społecznej kategoryzacji dewiacyjnej używania substancji, która nieustannie i kontrowersyjnie tworzy tło dla praktyk użytkowników konopi (Sandberg 2012).

Chociaż perspektywa subkulturowa (Holm et al. 2014), pryzmat „stygmatyzacji” (Hathaway, Comeau, Erickson 2011) i koncepcja „granic symbolicznych” (Copes 2016) są obecne w polu badań użytkowników substancji psychoaktywnych, a dwa pierwsze pojęcia należą do teoretycznego kanonu tego pola badawczego, koncepcja światów społecznych jest w tym kontekście rzadko używana. Została ostatnio zastosowana jedynie w kontekście kulturowych aspektów intensywnego picia alkoholu (Room et al. 2022) jako teoria bardziej adekwatna do opisywania wspólnego działania (używaniu substancji) niż subkultura. W tym podejściu światy

społeczne dotyczą nie tylko wspólnego działania i luźnego (selektywnego) odwołania do dzielanych norm i wzorców zachowań, ale również do współobecności. Pod tym względem picie alkoholu okazuje się nie tylko abstrakcyjną i symboliczną ramą, czy światem społecznym, ale również wymiarem fizycznej współobecności w „obszarach” picia. Podobnie relacyjna natura takiego świata społecznego osób intensywnie pijących alkohol dotyczy zarówno wspólnoty wyobrażonej (uczestników tego procesu), jak również fizycznych obiektów – substancji, przedmiotów i miejsc.

W przypadku tego badania współobecność w miejscu/obszarze świata społecznego jest konstruowana w komunikacji lub wyobrażona. W badaniach intensywnego picia alkoholu, w których wykorzystano koncepcję światów społecznych (Room et al. 2022), wymiar fizycznej współobecności ma naturę rytualną, nie tylko w sensie symbolicznym, ale tworzy również durkheimowskie zbiorowe uniesienie (Collins 2014) i jest kluczowy dla intensywnego picia razem, ponieważ konstytuuje łańcuch rytuału interakcyjnego. W naszym podejściu granice interakcji są ustanowione symbolicznie i mimo że używanie konopi samo w sobie może być aktywnością grupową, rytualną lub sytuacyjną, to jako przeżywane przez użytkowników jest indywidualnym działaniem społecznym, angażującym subiektywność (Duff 2004) i tożsamość (Hammersley, Jenkins, Reid 2001), realizowanym w odniesieniu do grupy, ale niekoniecznie z wymogiem współobecności.

Granice symboliczne między użytkownikami i nie-użytkownikami, między stygmatyzowanymi i niestygmatyzowanymi, między normą a dewiacją, a także między różnymi typami użytkowników są tym, co rozgranicza światy społeczne. Jak pokazali Fiona Measham i Michael Shiner (2009), kiedy normalizacja się nasila, używanie substancji przestaje być jedynie indywidualną sprawą jednostki, a staje się rezultatem interakcji, procesów uczenia się, przynależności (Becker 1953) oraz wyborów związanych ze społecznymi znaczeniami, a także indywidualnymi preferencjami, włączając w to hedonistyczne poszukiwanie przyjemności. W związku z tym zachowania dewiacyjne mają cel społeczny. Ze względu na to, granica znaczenia tworzona wokół używania marihuany, a także przynależność do tego świata społecznego są definiowane nie przez współobecność, ale przez podzielenie konkretnych znaczeń, a szczególnie – poruszanie się w obrębie konkretnych granic symbolicznych. Znaczenie i wartości są w samym centrum subkulturowej perspektywy, a my przesuwamy punkt ciężkości na interakcje, wiedzę, komunikację i pracę wytwarzania granic – właśnie poprzez zastosowanie koncepcji światów społecznych.

Światów społecznych użytkowników marihuany dotyczą procesy dyskutowane w literaturze na temat substancji psychoaktywnych: stygmatyzacja (Hathaway, Comeau, Erickson 2011), neutralizacja (Sykes, Matza 1957; Peretti-Watel 2003) czy normalizacja (Erickson, Hathaway 2010). W przypadku polskich użytkowników proces normalizacji może być konceptualizowany między subiektywnością użytkowników, którzy nie traktują używania jako czegoś wielkiego, a strukturą: stygmatyzują używanie jako dewiację (Measham, Shiner 2009).

Praca wytwarzania granic ma różne wymiary, które z kolei są również narracyjne, a także dotyczą pracy tożsamościowej (Loseke 2007). Ludzie ustalają granice

swoich światów społecznych poprzez opowiadanie historii i przeżywanie swoich tożsamości (Holstein, Gubrium 2000). Jak wskazał Heith Copes (2016: 196), aktorzy polegają na podzielanych narracjach lub skryptach, żeby sytuować swoje działania i tożsamości w szerszych strukturach. Nie tworzą jednak tych historii sami, a raczej – konstruując swoje tożsamości – budują, używając już istniejących opowieści. Granice symboliczne obowiązują na różnych poziomach życia społecznego, ale ostatecznie to właśnie jednostki je wykorzystują.

Margaretha Järvinen i Jakob Demant (2011) w swoim tekście dotyczącym normalizacji argumentują, że wytwarzanie granic symbolicznych jest techniką neutralizacji. Różne sposoby demarkacji używania i tożsamości użytkownika zaczerpnięte z klasycznej pracy Davida Matzy i Greshama Sykesa (1957), mogą być użyte do utrzymania relacji użytkowników ze społeczeństwem. Granice używania marihuany mogą być przestrzenne i związane z miejscem lub sytuacją; mogą być związane z poczuciem kontroli nad substancją i sytuacją. Wiedza o marihuanie i definicja tej substancji, jak i samego jej używania również może podlegać zmianom; tak samo granice mogą dotyczyć typów użytkowników – uzależnionych lub tych, którzy poprzez używanie marihuany odgrywają swoją rolę społeczną, by osiągnąć swoje akceptowane społecznie hedonistyczne cele. Ostatecznie wytyczenie granicy ma funkcję neutralizacyjną: ze strony świata użytkowników marihuany w stronę świata zewnętrznego. Użytkownicy bagatelizują negatywne informacje o substancji, żeby uzasadnić swoje używanie samym sobie i innym (Peretti-Watel 2003).

W literaturze na temat substancji pojęcie granic używane jest do uchwycenia pracy tożsamościowej użytkowników, która oparta jest na tworzeniu dystynkcji. Na przykład Heith Copes i współautorzy (2008) pokazali, jak dilerzy uliczni kontrastują swoją tożsamość z „ćpunami”. Timothy Dickinson i Scott Jacques (2021) zauważyli, że pracownicy amsterdamskich coffee shopów również wykonują pracę graniczną, odcinając się od przestępczego podziemia handlu narkotykami. Pozycjonowanie się użytkowników marihuany, szczególnie w opozycji do użytkowników alkoholu i użytkowników tzw. twardych narkotyków, jest również dobrze opisane w literaturze (Månsson, Ekendahl 2013). Używając trzech wymiarów: przestrzennego, kontroli i wiedzy, konceptualizujemy zjawisko używania marihuany w Polsce, które konstruowane jest w opozycji do wyobrażonej, globalnej kultury konopi.

Tabela 1. Projekty badawcze, z których pochodzą analizowane dane

Tytuł projektu i skrócona nazwa	Metoda	Cel badania	Charakterystyka uczestników i wielkość próby
Konstruowanie poczucia kontroli użytkowników nad marihuaną i kontekst nielegalności Kontrola-Cannabis 2013	Metoda jakościowa z zastosowaniem techniki wywiadu indywidualnego oraz zogniskowanego wywiadu grupowego	Opisanie procesu konstruowania poczucia kontrolowania używania marihuany oraz wyjaśnienie, czy i jakie znaczenie dla tego procesu ma nielegalność marihuany. Badanie służyło poznaniu i opisaniu społecznej konstrukcji ryzyka, radzenia sobie ze zdobywaniem i posiadaniem marihuany w sytuacji, kiedy jest to nielegalne oraz odpowiedź na pytanie, czy – i jeśli tak to – w jakim kontekście i w jaki sposób nielegalność narkotyku ma znaczenie przy zrezygnowaniu z jego używania	W ramach badania przeprowadzono 96 wywiadów indywidualnych i 8 wywiadów grupowych: 48 wywiadów biograficznych z aktualnymi (35) lub byłymi (13) użytkownikami marihuany, 40 wywiadów pogłębionych z osobami z otoczenia użytkowników (17 znajomych, 3 bliskich przyjaciół, 5 partnerów życiowych w związkach nieformalnych, 3 w związku małżeńskim i 2 rodzeństwa użytkowników) i z dilerami narkotyków (10).
Katalizatory wiedzy. Alternatywny dyskurs o substancjach psychoaktywnych na podstawie analizy forum internetowego Hyperreal Katalizatory--Wiedzy 2014	Metody badań jakościowych i ilościowych: metoda etnografii wirtualnej z asynchronicznie prowadzoną obserwacją społeczności forum Hyperreal; jakościowa analiza zawartości forum; techniki analizy sieciowej oraz technika wywiadu indywidualnego swobodnego.	Analiza procesu wytwarzania wiedzy o rynku substancji psychoaktywnych w kontekście używania forum dyskusyjnego dotyczącego substancji psychoaktywnych. Badaniu poddane zostało forum internetowe Hyperreal. Celem badania było opisanie sposobów wytwarzania wiedzy, jej zakresu oraz wyjaśnienie, w jaki sposób użytkownicy forum generują wiedzę w potencjalnie nielegalnych sytuacjach związanych z używaniem substancji psychoaktywnych.	Przeprowadzenie wywiadów indywidualnych z użytkownikami forum dobranymi w sposób celowy oparto na przyjętych kryteriach: stażu używania forum, sposobu używania forum (bierny, czynny), pozycji w strukturze forum (użytkownik, moderator, administrator) oraz stylu używania substancji psychoaktywnych (rekreacyjny, eksperymentator i heavy user): 12 wywiadów indywidualnych.

Tytuł projektu i skrócona nazwa	Metoda	Cel badania	Charakterystyka uczestników i wielkość próby
CanaQass (Cannabis Psychosocial Treatment Output Quality Assessment). Metoda ewaluacji interwencji psychospołecznych wobec użytkowników cannabis w Polsce Terapia-Cannabis 2017	Metoda partycypacyjna (badania w działaniu) z zastosowaniem techniki wywiadu indywidualnego ustrukturyzowanego oraz techniki debaty deliberatywnej. Analiza danych zastanych.	Celem projektu było opracowanie standaryzowanej metodologii ewaluacji terapii użytkowników cannabis. Analizie poddane zostały światy społeczne leczenia użytkowników marihuany, a szczególnie proces komunikacji między klientami i ich terapeutami.	W ramach projektu zrealizowano wizyty badawcze w 4 podmiotach realizujących terapię uzależnień, przeprowadzono wywiady indywidualne ustrukturyzowane z udziałem 16 terapeutów, 16 klientów, 6 byłych klientów, 6 osób z otoczenia klientów (np. rodziny), 4 decydentów. przeprowadzona została także debata deliberatywna z udziałem 2 podmiotów (poradnia stacjonarna i ambulatoryjna: 15 klientów, 11 terapeutów, w tym decydentów).
Zachowania ryzykowne młodzieży. Młodzież-Ryzykowne 2019–2021	Metoda jakościowa z zastosowaniem techniki wywiadu indywidualnego swobodnego oraz zogniskowanego wywiadu grupowego	Analiza zachowań ryzykownych oraz potrzeb i problemów związanych z ochroną zdrowia psychicznego młodzieży w województwie opolskim, w tym w czasie pandemii. Podstawowym celem badania było określenie tego, jaka jest sytuacja dobrostanu psychicznego uczniów, jak jest monitorowany, wspierany i jak pandemia COVID-19 wpłynęła na zachowania i zdrowie młodych osób. Dodatkowym celem była identyfikacja problemów instytucjonalnych i społecznych związanych ze zdrowiem psychicznym uczniów.	Przeprowadzono wywiady grupowe i indywidualne w celowo dobranych szkołach w województwie opolskim (z uczniami, nauczycielami, pedagogami szkolnymi oraz kadrą zarządzającą placówkami): 7 wywiadów grupowych, 10 wywiadów indywidualnych.

2. Metody: dane jakościowe z różnych badań polskich użytkowników

Na potrzeby niniejszej analizy zintegrowaliśmy wyniki trzech ogólnopolskich projektów badawczych, które zrealizowaliśmy w latach 2013–2017 w ramach grantów przyznanych przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, i jednego regionalnego projektu zrealizowanego w latach 2019–2021 na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. Cele i zakresy poszczególnych projektów były różne, ale ostatecznie zawsze dotyczyły (choć nie zawsze bezpośrednio) używania marihuany. Ponadto we wszystkich wymienionych projektach konsekwentnie stosowaliśmy te same założenia metodologiczne, czyli metodę maksymalnego zróżnicowania przypadków przy doborze próby (Seale 2017) oraz jakościowe metody zbierania danych (częściowo ustrukturyzowane wywiady indywidualne i grupowe) i indukcyjną strategię analizy danych.

We wszystkich projektach kierowaliśmy się zasadami etycznymi badań społecznych zgodnie z kodeksem etyki socjologa Polskiego Towarzystwa Socjologicznego³. Mimo że na początku każdego z projektów mieliśmy pewne podstawowe założenia (wymagane przez fundatorów tych badań), zdecydowaliśmy się na poznawanie materiału, używając strategii kodowania otwartego zaczerpniętej z metodologii teorii ugruntowanej (MTU) (Strauss, Corbin 1994), a szczególnie podejścia konstruktywistycznego do MTU (Charmaz 2014). Takie podejście w dużym stopniu wpłynęło na analizę danych, kiedy podeszliśmy do materiału bez predefiniowanych kategorii. W drugim kroku podążaliśmy za strategią analizy inspirowaną MTU poprzez tworzenie rodzin kodów, kodowanie materiału przy użyciu bardziej skoncentrowanych kategorii (kodowanie teoretyczne, kodowanie skoncentrowane). W ostatnim kroku reintegrowaliśmy kategorie wypracowane w toku analizy do ramy teoretycznej opisanej w poprzednich sekcjach tego artykułu. Jednak, co chcielibyśmy wyraźnie zaznaczyć w tym miejscu, ze względów etycznych i logistycznych nie wracaliśmy do badanych, nie realizowaliśmy próbkowania teoretycznego i nie przestrzegaliśmy wielu innych podstawowych zasad MTU, dlatego nasze podejście, mimo że wyraźnie inspirowane MTU, nie może być tak nazwane.

Aby zilustrować naszą argumentację, posługujemy się cytatami ze wszystkich wymienionych badań. Głównym kryterium doboru cytatów była trafność tematyczna i dobra teoretyczna reprezentacja polskiej specyfiki użytkowników konopi. Wszystkie cytaty są przytaczane w oryginale, bez ingerencji w ich formę językową. Dla przejrzystości odbioru tekstu dla czytelnika wszystkie cytaty opisaliśmy w następującej postaci: Nazwa-Badania_TYP_NUMER, gdzie Nazwa Badania wskazuje na konkretny projekt badawczy, TYP oznacza rodzaj wywiadu (IDI/FGI), a liczba to identyfikator konkretnej transkrypcji.

³ Biorąc pod uwagę status prawny posiadania marihuany w Polsce, anonimowość badanych była szczególnym punktem naszej uwagi w prowadzonych badaniach. Wywiady zostały transkrybowane i zanonimizowane przez usunięcie z nagrań i transkrypcji imion, nazwisk i miejsc, które mogłyby identyfikować uczestników badania, aby zapewnić im bezpieczeństwo i komfort.

3. Rezultaty: granice (przestrzenne, kontroli i wiedzy) światów społecznych

Światy społeczne konopi mają swoje granice. Uczestnicy wyznaczają je dyskursywnie, mówiąc o ich granicach i nie przekraczając ich (również w sensie zachowań). Nasza analiza pozwoliła wyodrębnić trzy rodzaje granic, które nie tylko pozwalają nakreślić obręb świata społecznego konopi, ale także stanowią różne rodzaje dystynkcji, która odróżnia użytkowników od nieużytkowników i zewnętrznego świata. Te trzy to granice: przestrzeni, kontroli i wiedzy. Pierwsze mają najbardziej podstawowe znaczenie, ponieważ pozwalają użytkownikom kontynuować swoją aktywność wewnątrz świata w niezakłócony sposób. Granice kontroli legitymizują świat wewnętrznie, nadając jego uczestnikom poczucia sprawczości. Granice wiedzy mają charakter użytkowy i aksjonormatywny – oddzielają one użytkowników od zewnętrznego świata, gdzie mówi i myśli się inaczej (o konopiach).

Te praktyki rozgraniczania, dokonywane komunikacyjnie i behawioralnie, przekładają się na działania związane z używaniem substancji: jej pozyskiwaniem, jej niezakłóconym używaniem, odgrodzeniem od niej niepożądanych outsiderów, ale także z próbami (przede wszystkim dyskursywnymi) kontrolowania jej jakości i przepisów prawa regulujących jej używanie. Zrozumienie mechanizmów wyznaczania granic światów społecznych ma kluczowe znaczenie dla zrozumienia realizowanych w nich praktyk.

3.1. Granice przestrzenne

Granice przestrzenne wyznaczane są przez ostrożność i komfort użytkowania. Bezpieczne i wygodne użytkowanie wymaga warunków, w których ryzyko poniesienia konsekwencji prawnych lub społecznych jest zminimalizowane. Środki ostrożności związane z użytkowaniem wynikają bezpośrednio z kontekstu nielegalności, która nie jest rozpatrywana przez użytkowników w kategoriach moralnych, lecz jest postrzegana raczej jako problem praktyczny. Czasami nielegalność jest obudowana narracją zakazanego owocu. Jeden z użytkowników zapytany, czy obawiał się o pozyskiwanie marihuany w związku z jej nielegalnym statusem, odpowiedział:

No wiadomo, że to co zabronione jest zawsze lepsze nie... więc no nie wiem... tak jak ci powiedziałam, ja nigdy sobie nie załatwiałam, więc to, czy to jest legalne czy nielegalne, to mnie średnio rusza. (Kontrola-Cannabis_IDI_4)

Może to być efektem funkcjonowania społecznego łańcucha dostaw (ang. *social supply*) (Coomber, Moyle, South 2016), ale również inni użytkownicy wskazywali, że nawet nie myśleli o kwestii nielegalności inaczej niż w kategoriach bycia rozsądnym i ostrożnym. Ryzyko interakcji z organami ścigania jest brane pod uwagę, a wiedza praktyczna jest rozwijana i udostępniana w celu uniknięcia kłopotów. Jeden z użytkowników i aktywny subskrybent forum internetowego udzielił na ten

temat rozbudowanego wyjaśnienia, które jest przykładem funkcjonujących technik ograniczania ryzyka:

No przede wszystkim trzeba się tego jak najszybciej pozbyć, tak jak się wyrzuca browar, tak się tłucze lufkę, wyrzuca się gdzieś w najbardziej ukryte miejsce jointy, udaje się, że to jest nie twoje. No są straty, ostatnim razem, to było już z 2–3 lata temu, było tak, że siedzieliśmy sobie, mieliśmy lufkę i cały worek palenia, no i podjechała policja, więc rozwaliliśmy worek i wszystko wysypaliśmy w trawę i nie było możliwości, żeby mogli dojść do tego, czy to jest, no była to strata, ale lepsze to, niż by nas... oczywiście było pełne przeszukanie auta, no ale tak właśnie trzeba myśleć, jak się coś robi, żeby zawsze pamiętać, jakby podjechali, to co robimy? Ty robisz to, ty robisz, ty robisz to i jest jakiś taki układ, żeby zawsze wiedzieć. No albo można zjeść, mój kolega na przykład zjadł całego skręconego jointa przy policji i też nic mu nie zrobią, bo to już jest spożyte, a też nie będą mu zaglądać między zęby, prawda. Jest mnóstwo sposobów. (...) To też dużo jest na forum, też można dużo takich rzeczy przeczytać, co robić kiedy policja znajdzie u ciebie coś tam i co z tym robić albo jak się pozbyć jakichś tam rzeczy, żeby nie spuszczać na przykład w toalecie, bo niestety woreczki strunowe się nie spuszcza. (Katalizatory-Wiedzy_IDI_90)

To daje pewność, że przerwanie przestrzennych granic użytkowania jest stosunkowo nieszkodliwe. Użytkownicy zdają sobie sprawę, że zakaz jest normą prawną, a więc pociąga za sobą realne konsekwencje. Niepokój budzi jednak także stygmatyzacja społeczna. Tak więc realnym zagrożeniem są nie tylko organy ścigania, ale także inne osoby, które mogą denuncjować użytkowników:

Generalnie oprócz takich sytuacji oczywistych: policja, straż miejska, to dobrą zasadą jest w ogóle nie objawiać się z tym, że się pali. Przed nikim, komu, że tak powiem, mogłoby się to nie spodobać, bo nie wiadomo, gdzie z tym pójdzie, więc sąsiedzi, dajmy na to, lepiej, żeby nie wiedzieli, rodzice, jeżeli nie są mocno liberalni, też lepiej, żeby nie wiedzieli, na takiej zasadzie tylko dla znajomych, którzy sami są OK z tym, że się pali. (Kontrola-Cannabis_IDI_8)

Bardziej doświadczeni użytkownicy mogą być bardziej świadomi tej zasady i mieć oko na młodszych. Są to ludzie o wielkim autorytecie w społecznym świecie użytkowników konopi, którzy w razie potrzeby pełnią rolę „straży granicznej”, aby nie pozwolić mniej doświadczonym użytkownikom palić w miejscach lub sytuacjach, które znajdują się poza światem społecznym użytkowników. Widać to wyraźnie w poniższym cytacie, w którym rozmówca opowiada anegdotę o niedoświadczonym użytkowniku, który próbował używać konopi w pociągu:

Była raz sytuacja, że od tego głównego mentora dostała burę za palenie w pociągu z tą swoją podopieczną, że „co ty przypał w kiblu w pociągu, a jakby ktoś poczuł, o ty głupia” i już więcej takich sytuacji nie było. (Kontrola-Cannabis_IDI_8)

Dla większości użytkowników granice przestrzenne świata społecznego są jasne. Podstawowym aspektem ostrożności w tym kontekście jest zapewnienie

odpowiednich warunków przestrzennych i przestrzeganie zasad dotyczących miejsc, w których można i nie można używać. Często określenie granic tych miejsc ma charakter sytuacyjny i różni się w zależności od obecnych (lub potencjalnie obecnych) osób. Ten aspekt jest wysoce normatywny w świecie społecznym i jest przedmiotem podwójnej kontroli społecznej z zewnątrz (policja i niepalący) i wewnątrz świata („mentorzy”).

Z drugiej strony informatorzy przyznają, że używanie konopi jest znormalizowane, i porównując je do „starych czasów”, nie postrzegają go już jako aktywności specyficznej dla konkretnej subkultury:

To już nie jest tak. No kiedyś to może wyglądało bardziej tak, jak właśnie starzy znajomi opowiadają, jak to czasy hipisowskie, gdzieś tam lata siedemdziesiąte, to wtedy może jakaś taka subkultura działała, natomiast teraz to jest takie no... No bardziej powszechne, zwyczajne, no nic takiego nadzwyczajnego, tak? (Kontrola-Cannabis_IDI_10)

Z wypowiedzi tego uczestnika wynika, że chociaż istnieją konteksty społeczne, w których nie ujawnia się tożsamości użytkownika, nie jest to już „wszystko albo nic”. Nie trzeba być użytkownikiem i należeć do subkultury, przyjmując tożsamość grupy, albo nie być użytkownikiem. Tak już nie jest, a użycie zostało znormalizowane i strywalizowane. Jednak używanie jest nadal praktykowane w świecie społecznym i nadal wymaga trzymania się jego granic.

W takich kontekstach jak rówieśnicze, granice mogą być szczególnie widoczne z zewnątrz i łatwo przekraczane, ponieważ takie sytuacje nie są tak obwarowane wysokimi sankcjami. Jak zauważyła jedna z badanych licealistek, niebędąca użytkowniczką, światy te są widoczne dla „outsiderów”. Dostrzeganie granicy bywa problemem, ponieważ uczennica jako nie-użytkowniczka nie chce mieć z tym światem społecznym nic wspólnego:

Badana: I ja widzę, że oni tam palą i to mnie stresuje tak bardzo, że muszę wyjść, iść gdzieś, gdzie ich nie ma.

Moderator: I to pomaga?

Badana: Tylko na chwilę, bo oni wciąż o tym gadają i nie da się od tego uciec! (Młodzież-Ryzykowne_IDI_6)

Jest to przykład narracyjnie skonstruowanych granic, które są niechętnie naruszane przez osobę niebędącą członkiem tego świata społecznego. Dziewczyna widzi działanie, słyszy rozmowę, ale woli unikać tego – z jej perspektywy – ekspansywnego środowiska społecznego.

Przestrzenne granice, które użytkownicy symbolicznie konstruują, zapewniają bezpieczne otoczenie dla społecznych światów używania konopi. Odseparowują organy ścigania i inne niepożądane konteksty społeczne, zapewniając, że pozostaną one nieistotne. Jest to najbardziej podstawowa forma demarkacji świata społecznego użytkowników konopi, która płynnie przechodzi w granice związane z kontrolą oraz wytwarzaniem wiedzy.

3.2. Granice kontroli

Jak wynika z wypowiedzi badanych, granice poczucia kontroli nad substancją wiążą się z poczuciem sprawczości. Zidentyfikowaliśmy kilka wymiarów granic kontroli charakterystycznych dla polskich użytkowników. Wśród nich znalazły się: kontrola nad dostępnością i kontrola (jej brak) nad jakością dostępnego produktu. Pierwsza z wymienionych dotyczy między innymi debaty nad legalizacją, a także stosunku użytkowników do możliwej zmiany statusu prawnego konopi. Druga z wymienionych dotyczy porównań jakości produktów dostępnych w Polsce i za granicą. Na przykład jeden z informatorów wyjaśnia racjonalność stojącą za wyborami „konsumenckimi” użytkowników:

No mam tego świadomość, że na przykład w Polsce narkotyki, znaczy marihuana, z tego co się mówi, może być szkodliwa ponieważ, bo jest no też jest zakrapiana jakimiś chemicznymi substancjami po to, żeby uzależniała albo żeby miała jakieś intensywne działanie, yyy no dlatego często się poszukuje trawki, która jest naturalna, która gdzieś tam na przykład w Holandii albo teraz w Czechach tam gdzie, gdzie, gdzie jak gdyby nie bawią się w takie rzeczy i dlatego taka marihuana jest poszukiwana i najczęściej jak gdyby się takiej szuka i kupuje. (Kontrola-Cannabis_IDI_108)

To również motywuje niektórych użytkowników do korzystania z usług sprzedawców online. Czynią to, dokonując bezpośrednich porównań (czyli stawiając symboliczne granice) między Polską a innymi krajami:

Temat zanieczyszczenia trawy, tak jak zamówisz z Silkroada, bo już są nowe takie analogiczne, i zamówisz trawę, to będzie czystsza, bo to trafia z jakiegoś kraju, gdzie nie opłaca się tej trawy chrzanić, Irlandia czy Japonia, czy tam gdzieś, jakiś kraj, gdzie jest legalna (...), no to ono będzie czyste, bo tam nie opłaca się tego chrzanić i tak poza tym cena zioła jest tak wysoka, że ten człowiek zarobi na tych 5 gramach więcej, niż jakby było to nielegalne, i nie opłaca mu się tego chrzanić, a na ulicy jest zawsze to samo, zawsze jest wszystko schrzanione, nie jest to pewne. Kwestia też tego na ulicy, że gościu cię oszuka, a w internecie cię nie oszuka, bo zapłacisz pieniądze, oni są sklepem legalnym i możesz im sprawę wytoczyć, a na ulicy co wytoczysz komuś sprawę? No nie wytoczysz nikomu. (Katalizatory-Wiedzy_IDI_92)

Użytkownicy w swoich społecznych światach wyznaczają wyraźne granice jakości, które aktywnie starają się przekroczyć, traktując Polskę jako źródło substancji o niskiej wartości. Ostatecznym celem jest korzystanie z produktu importowanego. Alternatywnym sposobem kontroli jakości jest swoja hodowla na własny użytek:

Ale ja uważam, że niepryskana marihuana, wyhodowana przez samego siebie, bądź taka z Holandii, która jest hodowana, która zostaje modyfikowana w taki sposób, że łączy się różne szczepy marihuany i w ten sposób tworzy się nowe odmiany, jest dużo dużo zdrowsza od papierosów, alkoholu, według mnie, mnie to na przykład przekonuje. (Kontrola-Cannabis_IDI_1)

Użytkownicy wyznaczają również wyraźną, konsumencką granicę w kwestii substancji dostępnej dla nich lokalnie i tej, którą znają z bezpośrednich lub pośrednich doświadczeń krajów zachodnich, takich jak na przykład Holandia.

No tutaj w Polsce nie jest to możliwe niestety, bo dzwonisz i albo mają, albo nie mają, nawet nie możesz sobie zażyczyć, czy chcę *northern lighta* a może chcę jednak *white widow*, bo to nie jest Holandia niestety i [dłuższa pauza] i kupujesz po prostu to, co kupujesz, to palisz, noo czasem to jest tak taki syf, że [dłuższa pauza] nie chce się tego palić. (Kontrola-Cannabis_IDI_98)

Ilustruje to oczekiwania konsumentów – które w innych krajach są zaspokajane na przykład przez „społeczne kluby konopne” – *cannabis social clubs* (Belackova, Wilkins 2018) – połączone z jednoznacznym zrozumieniem, że w polskich warunkach możliwości działania użytkownika są dość ograniczone.

Pojęcie legalizacji również wyzwala interesującą narrację użytkowników. W analizowanym materiale występują odpowiedzi pozytywne, ale jest również grupa użytkowników reagujących niechętnie na takie postulaty. Wskazują na brak odpowiedniej kultury w Polsce, co może być odczytywane nie tylko jako wypowiedź z pozycji „eksperta” na temat przygotowania Polaków na takie rozwiązania, ale również jako praca tożsamościowa użytkowników, którzy aktywnie odróżniają się od tłumu niepotrafiącego odpowiednio kontrolować używania:

Uważam, że nasze społeczeństwo nie jest na tyle dojrzałe, odpowiedzialne, by takie, taka [zmiana] mogła zostać wprowadzona (...), nie no może bardziej świadome tego, bardziej świadome, żeby ludzie mieli świadomość, że... jeżeli chcą to już robić, to jakie są tego skutki. Tak, kultura w tych szkołach naszych nie jest za wysoka, nie, i każdy traktuje to właśnie jako, jako przygodę, jako bakcyl, nie ... jako coś, co jest zakazane i przez ten sposób dobre, nie, i dlatego dochodzi do, nie, że tak powiem, do zdrowego palenia, rozsądnego, tylko do, do nadużyć, nie, (...) uważam że to byłoby katastrofa ... pedagogiczna i totalnie nie, nie wyobrażam sobie tego nawet. (Kontrola-Cannabis_IDI_71)

W tym wewnętrznie sprzecznym stwierdzeniu (legalizacja usunęłaby urok „zakazanego owocu”) istnieje milczące założenie o różnicy między światem społecznym osób „wystarczająco odpowiedzialnych” i znających się na używaniu, które są dostatecznie świadome konsekwencji i angażują się w „zdrowe palenie”, a światem społecznym na zewnątrz, który nie jest na tyle dojrzały i w związku z tym nie powinno się osobom z tego świata społecznego pozwalać na używanie marihuany w sposób niekontrolowany.

Również inny użytkownik, a zarazem hodowca marihuany, był sceptyczny wobec perspektywy legalizacji konopi w Polsce. Najpierw podkreślił osobiste korzyści i poprawę własnych upraw konopi, ale szybko zmienił front i wytknął brak wiedzy na ten temat w społeczeństwie, z wyjątkiem tych osób, które aktywnie ją zdobywają:

Kurczę, chyba dobrze jest tak, jak jest, tak naprawdę. Ludzie już teraz więcej wiedzą przez to, że jest internet i tak dalej, kurczę, dzieciaki po to sięgają, te które chcą, a jakby

mają tą wiedzę na ręce, więc.... (...) znaczy, ja myślę, że to musiałoby powszechnie na świecie nastąpić, niż tutaj... [niezrozumiałe] to jest taki kurde wiesz, ja myślę, że niekarania... to znaczy niekarania w ten sposób, że jakby kwestia no edukacji no, nie na zasadzie, że idziesz do pierdła za grama, tylko po prostu wiesz, pogadaj sobie, jesteś skierowany do psychologa, który się zajmuje tym tematem. Ja myślę, że to jest jakby rozsądne. (Kontrola-Cannabis_IDI_143)

Ze względu na kryminalizację i brak wiedzy poza światami społecznymi, wśród polskich użytkowników jest wiele prób kontrolowania użytkowania i jego konsekwencji. Pod tym względem użytkownicy konstruują obraz mas jako potencjalnie niezdolnych do sprawowania tego rodzaju kontroli. Właśnie dlatego tylko ci w społecznym świecie używania konopi mają prawo dostępu do substancji, ze względu na swoją wiedzę, postawę i specyficzną kulturę, do której należą. Użytkownicy twierdzą, że nie ma potrzeby rozszerzania tego prawa na innych, ponieważ to oni najlepiej sprawują kontrolę w granicach swoich światów społecznych i poza społecznie akceptowanym ustawodawstwem.

Granice kontroli, do których odwołują się badani, pozwalają im nadać sprawczość działaniom, które są społecznie niepożądane. Pretensje do posiadania konsumenckiej decyzyjności, pretensje do kontrolowania jakości substancji i wreszcie dystynkcje pomiędzy tymi, którzy taką kontrolę potrafią sprawować wewnątrz świata społecznego, a tymi spoza niego rozgraniczają światy konopi i zewnętrzne otoczenie.

3.3. Granice wiedzy

Granice, będąc symboliczne, oczywiście bazują na wiedzy tworzonej przez użytkowników marihuany. Jednak wiedza, którą oni generują, której używają i do której się odwołują, może sama tworzyć granice. Wiedza o substancji, jak również konkretne typy narracji przeważają tam, gdzie konopie są celebrowane subkulturowo (Sandberg 2012). Aby zilustrować ambiwalentną naturę oceny marihuany w Polsce, możemy wsłuchać się w rozmowę młodych ludzi, którzy podczas wywiadu grupowego omawiali swoje doświadczenia i formułowali opinie:

S4: No więc tak, może to być kontrowersyjna opinia, ale uważam, że nie wszystkie substancje uważane za narkotyki są szkodliwe, jeżeli stosujemy je w odpowiednich ilościach.

[Głosy: bardzo dobrze.]

M: Możemy jakieś przykłady?

S4: Przykładem może być powszechnie zwana marihuana, zielsko, maryśka, weed.

M: OK i ona jest jakiego rodzaju, jakiego rodzaju przykładem?

S4: Jest przykładem narkotyku, którzy jeżeli jest stosowany w odpowiednich ilościach...

S1: To jest używka po prostu.

S4: W odpowiedni sposób. To nie jest szkodliwy. Nie powoduje jakiegoś spustoszenia w organizmie. Tak uważam.

S1: Ma też dużo pozytywnych aspektów. (Młodzież-Ryzykowne_FGI_2)

Będąc świadomi norm społecznych dotyczących marihuany, licealiści przekraczają tu granice poprawności i wyrażają pozytywne opinie o tej substancji w trakcie wywiadu grupowego w szkole, gdzie świat konopi spotyka się ze światem dorosłych (szkoła, badacze). Mówią to głośno i podkreślają „racjonalne używanie”. Co interesujące, w tej samej dyskusji, kilka minut później, rozmawiając o kontrowersyjnej obecności zagranicznych uczniów w ich bursie, dyskutanci użyli marihuany jako substancji stygmatyzującej, aby retorycznie wzmocnić argument o złym prowadzeniu się niechcianej grupy Ukraińców:

M: A co z tymi Ukraińcami?

S4: Sobie są.

S6: Mają inny sposób bycia.

S4: Ostatnio jakaś grupa 30 osób podeszła pod bursę i chcieli się bić. Często też palą marichę. I śmierdzi. To jest najmniejszy problem akurat. (Młodzież-Ryzykowne_FGI_2)

W tym przypadku definicja konopi jest wykorzystana instrumentalnie i nacechowana negatywnie – aby stygmatyzować krytykowaną grupę. Przytoczone fragmenty pochodzą z tego samego wywiadu. Analizując wypowiedzi ucznia [S4], można zauważyć niespójność narracji i szybką jej korektę poprzez bagatelizowanie znaczenia „marychy” w negatywnym opisie grupy obcych. Jednakże te dwa fragmenty w zestawieniu ilustrują społeczną ambiwalentność oceny marihuany w polskim społeczeństwie.

Wśród użytkowników wiedza ta jest wytwarzana w opozycji do (a tym samym oddzielona od) innych narracji o marihuanie: wśród lepiej rozwiniętych kultur konopnych; przeciw ignorancji polskiego społeczeństwa, a także – na poziomie interakcyjnym – jako wiedza specyficzna dla Polski – na temat technik palenia konopi (w szklanej lufce). Wreszcie, zidentyfikowano interesującą granicę między polskim a zachodnim leczeniem konopiami indyjskimi, pokazując leżące u podstaw filozoficzne różnice w podejściu do użytkowników.

Porównania do innych krajów dokonywane przez użytkowników są jednoznacznie niekorzystne dla Polski, która nazywana jest „krajem zacofanym”, porównywalnym tylko do „Bułgarii lub Litwy” i nie mogącym nawet stanąć obok „Niemiec, Czech czy Urugwaju” (Katalizatory-Wiedzy_IDI_84). Wiedza na temat konopi istnieje, ale ogranicza się do ekskluzywnych światów społecznościowych użytkowników konopi, takich jak fora internetowe (Katalizatory-Wiedzy_IDI_81). Jak podkreśla jeden z użytkowników, zgromadzona tam wiedza jest wysokiej jakości i jest wykorzystywana refleksyjnie:

Obecnie korzyści [z używania forum], są [dla mnie] dużo mniejsze, bo mam dużo większą wiedzę i to, co się obecnie dzieje się na forum, to już jest tylko powtórka z tego, co ja już wiedziałem, mmm, a kiedyś oczywiście dowadywałem się dużo, bo to jest skarbnica informacji. Często w kwestiach prawnych, w kwestiach czysto medycznych, dużo odnośników do poważnych publikacji, bo wiadomo, że to, co ludzie piszą na forum, nie można tego brać za pewnik. Wiadomo, że jak sto osób powtórzy to samo, to

ma to jakąś większą wartość, ale jednak lubię się oprzeć na poważnych naukowych badaniach. (Katalizatory-Wiedzy_IDI_87)

Co interesujące, źródła wiedzy naukowej mogą być również znajdowane poza Polską. Jak ujął to jeden z uczestników badania:

Więc nie opieram się tutaj tylko na wiedzy takiej po prostu zwykłych użytkowników, ale szukam jakichś badań naukowych, najczęściej to są badania naukowe prowadzone za granicą, nie w języku polskim, no u nas jakoś mało się po prostu robi tego typu badań. Też no są utrudnione często właśnie ze względu na to, że są to substancje nielegalne, więc prawdopodobnie są jakieś kłopoty formalne, jeżeli chodzi [o] pozwolenia o tego typu badania. No, najczęściej jakieś tam ze strony amerykańskiej, ogólnie anglojęzycznych. No głównie, głównie właśnie jakieś tam Ameryka, Brytania, tam, tam takie kraje. (Katalizatory-Wiedzy_IDI_83)

Istnieje wyraźna granica poszukiwania i akumulacji wiedzy forum internetowego o substancjach psychoaktywnych, ale również różnica między źródłami naukowymi produkowanymi lokalnie i za granicą. Tylko te drugie są w oczach użytkowników wartościowe. Kolejną kwestią, obok deficytu wiedzy w Polsce, jest dominująca tu, negatywna narracja o substancjach psychoaktywnych:

[Używałem forum] żeby dowiedzieć się, jaka jest w końcu prawda na temat tych substancji, ponieważ, no do literatury żeby dotrzeć, to jest to ciężka droga, a druga rzecz jest taka, że no w Polsce jest propaganda, jaka jest, na temat różnych substancji, no jest po prostu narkofobia i chciałem się dowiedzieć na własną rękę, jak to z tym wszystkim jest, jak to szkodzi, żeby być też świadomym tego, zanim cokolwiek zażyję, żeby wiedzieć po prostu, czy mi to zaszkodzi w krótkim okresie czasu, znaczy raz zaszkodzi, czy długofalowo i tak dalej, no i żeby być po prostu wykształconym w tej dziedzinie też życia. (Katalizatory-Wiedzy_IDI_92)

Tak więc podejmowane są jednostkowe (i osadzone w świecie społecznym) dążenia do produkcji wiedzy, pomimo niekorzystnego dla użytkowników dyskursu publicznego. Wiedza wytworzona w światach społecznych użytkowników konopi jest dla nich nieporównywalna z publicznymi wypowiedziami, które słyszą na zewnątrz:

Kiedyś widziałem wywiad z posłanką bodajże, to po prostu ci ludzie nie mają żadnego pojęcia, wypychają to do jednego wora z dopalaczami! (Kontrola-Cannabis_IDI_1)

Ignorancja ustawodawców jest podkreślana w wypowiedziach badanych, tworzy się w ten sposób wyraźna granica bazująca na wiedzy.

Z drugiej strony, metoda używania – palenie bezpośrednio przez szklaną papierośnicę (nazywaną lufką) – jest widziana przez użytkowników jako technika, która jest specyficznie polska. Ta umiejętność jest również oparta na wiedzy i tworzonej przy jej pomocy granicy między lokalnymi światami społecznymi użytkowników marihuany a zewnętrzną, globalną kulturą konopi. To może być również marker wyróżniający polskie światy społeczne użytkowników marihuany:

[W Polsce palę] z lufki, chociaż za granicą paliłem tylko i wyłącznie blanty, bo tam nie mieli lufek, więc, lufka to jest ogólnie taki polski sposób palenia, za granicą ludzie myślą, że palimy krak. (Kontrola-Cannabis_IDI_69)

Użytkownicy dostarczają wyjaśnień tego faktu. Obejmują one po pierwsze efektywność metody, która ma znaczenie ze względu na stosunkowo wysoką cenę substancji, a po drugie, bezpieczeństwo przed byciem złapanym na paleniu. Jeden z użytkowników dokonał skomplikowanego rozróżnienia między używaniem lufki a paleniem skręta:

Wiesz, w Polsce rozpowszechnione jest palenie z lufki, ja też niekiedy zapalę sobie z lufki, ale zazwyczaj po to, żeby sprawdzić, jak to smakuje, tak [niewyraźnie], ale ja generalnie wybieram blanty. Dla mnie jest to bardziej kłopotliwa forma, bo to trzeba skręcić, nie każdy umie, potrafi i tak dalej, i tak dalej. Ale ja, ja jaram blanty i wydaje mi się, że jest to taka bardziej zaawansowana forma palenia, w której musisz mieć to miejsce, w którym w spokoju sobie skręcisz, gdzie sobie w spokoju usiądziesz, w spokoju zapalisz, podasz tego blanta. A lufka jest najpopularniejsza, bo jest najefektywniejsza, można powiedzieć, zarówno z punktu widzenia kwestii przypału, jak i z punktu widzenia efektu, bo naładować lufkę i zaciągnąć się to żaden problem, nie taki efekt jak wokół blanta, no ale wiesz, takie palenie z lufki jest trochę ćpuńskie, dlatego nie przepadam za tym. Bo to właśnie o to chodzi, żeby zmaksymalizować efekt za wszelką cenę, a ja na przykład lubię mieszać marihuanę z tytoniami drogimi, nie każdy ma takie ambitne smaki, takie, które, bardzo unikalne, ja lubię, żeby to było wysokiej jakości, wysokiej jakości blant. (Kontrola-Cannabis_IDI_137)

Ta konkretna granica pokazuje dokładnie, w jaki sposób te kategorie są ze sobą powiązane i jak te światy społeczne są indywidualnie rozgraniczane. Stosowanie lufki jest „polską” cechą i to ze względu na efektywność, zarówno ekonomiczną, jak i pod względem bezpieczeństwa użytkowania. Jest również napiętnowana, ponieważ stosujący ją użytkownik nie ma wystarczająco dużo swobody, aby skręcić i zapalić jointa, lub nie stać go na niego, co jest widziane jako gorsze. Dochodzi tu do porównania z wyobrażoną zachodnią kulturą konopi.

Wreszcie, w odniesieniu do programu terapeutycznego Candis, można wytoczyć ważną, opartą na wiedzy granicę społecznego świata terapii. Opracowana na początku wieku w Niemczech, oparta na dialogu motywacyjnym metoda jest odpowiedzią na specyficzne potrzeby problematycznych użytkowników konopi. Jedną z jej charakterystycznych cech jest to, że abstynencja nie musi być koniecznym celem leczenia. Tradycja leczenia uzależnień w Polsce opierała się przez długi czas wyłącznie na ścisłym nakazie abstynencji oraz na ocenie moralnej. Wprowadzenie Candis poruszyło społeczność terapeutyczną. Jedną z badanych psycholożek, a zarazem regionalna ekspertka do spraw uzależnień, wspomina w swojej wypowiedzi:

Zaczęto zapraszać różnych specjalistów, by pokazali, jak się to robi w Europie. Wtedy po raz pierwszy jako tzw. eksperci wojewódzcy pojechaliliśmy zobaczyć różne miejsca i sposoby leczenia. Na pierwszym spotkaniu w Berlinie w roku 2005 zobaczyliśmy

poradnię, która zajmowała się tylko i wyłącznie marihuaną. Dla nas specjalistów z Polski było to dziwne, śmieszne i pozbawione sensu. (Terapia-Cannabis_IDI_1)

Lekceważąca reakcja ekspertów w kraju, odpowiedzialnych za profilaktykę i politykę narkotykową w każdym z 16 regionów, ilustruje oderwanie zachodnich zasad polityki narkotykowej od lokalnych narracji eksperckich w Polsce. Ta ekspertka, która sama jest oddaną trenerką Candis, opisała w dalszej części wywiadu, jak po kilku latach zmieniła swoje nastawienie, ale zajęło jej trochę czasu, aby rozpoznać specyficzne potrzeby użytkowników konopi. Inny terapeuta wyjaśnia, że imperatyw „ograniczonego używania” był głównym problemem dla polskich terapeutów:

W Polsce zaczęliśmy go [CANDIS] wdrażać w 2011 roku, były pierwsze szkolenia, nie było łatwo, ponieważ no jakby te mentalnościowe bariery były (...) trudno było terapeutom przyjąć taki cel jak ograniczenie używania, często nawet jak terapeuta był otwarty, to kierownik poradni nie chciał uznać takiego celu u siebie i też to oznaczało, że mógłby przyjść ktoś trochę pod wpływem, gdzie do tej pory osoba w terapii musiała deklarować zupełną abstynencję, tak? A tutaj w tym programie jest inaczej. (Terapia-Cannabis_IDI8)

Moralny i „ekspercki” cel pełnej abstynencji kontrastuje tutaj z bardziej pragmatycznym i kulturowo zniuansowanym widzeniem osób używających konopi. Ilustruje to nie tylko granicę pomiędzy społecznymi światami terapii w Polsce a bardziej progresywnymi krajami, ale, co ważniejsze, pokazuje, jak bardzo odezwany jest społeczny świat profilaktyki i polityki od społecznych światów polskich użytkowników konopi.

Wiedza, której granice wyznacza „efektywna komunikacja” w ramach „uniwersum dyskursu”, jakim jest świat społeczny (Unruh 1980), stanowi podstawę spajającą świat społeczny i jednocześnie oddzielającą go od rzeczywistości na zewnątrz. Użytkownicy konopi przetwarzają specyficzną wiedzę o substancji, używają jej w wyróżniających ich praktykach, a także subświaty konopi, takie jak świat terapii oddziela linia demarkacyjna wiedzy na jej temat.

4. Dyskusja

Granice związane z wiedzą mogą być konstruowane przez użytkowników marihuany, jak również w odpowiedzi na zewnętrzne ograniczenia. W każdym przypadku wiedza dotycząca używania substancji tworzy punkty odcięcia świata społecznego użytkowników i nieużytkowników. W tej analizie założyliśmy – zgodnie z podziałem implikowanym przez badanych, że światy społeczne użytkowników konstruują swoje granice przede wszystkim wobec świata poza nimi, gdzie obowiązują inne normy, a podstawowa aktywność – używanie konopi – jest stygmatyzowane. Oczywiście, zgodnie z samą koncepcją światów społecznych, należy podkreślić, że

aby odzwierciedlić idiosynkratyczne doświadczenia użytkowników i ich heterogeniczność, należałoby analizować subświaty konopi i różnice między nimi. Na potrzeby tej analizy i zrozumienia podstawowej linii demarkacyjnej dokonaliśmy dychotomicznego podziału na światy konopi i światy poza nimi.

W literaturze granice symboliczne konstruowane przez użytkowników najczęściej odwołują się do różnych typów ludzi lub użytkowników (Copes 2016). Rozróżnienie typów użytkowników jest jedną z najlepiej opisanych technik neutralizacji (Peretti-Watel 2003). Jednakże na potrzeby tego badania przesunęliśmy analityczny punkt skupienia na poziom interakcyjny i narracyjnego tworzenia granic między światami społecznymi. Te subkulturowe, efemeryczne jednostki organizacji społecznej koncepcyjnie pasują do charakteru używania konopi indyjskich, który jest realizowany w przenikających się światach użytkowników, którzy ostrożnie angażują się w używanie tej substancji. Nie jest to ani najważniejszy aspekt ich życia, ani definiująca tożsamość społeczna, ale raczej oderwana arena ludzkiego działania. Jest ono zawieszone między stygmatyzacją a normalizacją oraz w kontekście depenalizacji, dekryminalizacji lub też odwrotnie – prawnych zakazów. W zależności od tego, czy polscy użytkownicy odwołują się do sytuacji w kraju, czy (mniej lub bardziej wyobrażonych) sytuacji w krajach zachodnich. Rozgraniczanie między światami społecznymi konopi i zewnętrznym kontekstem nie jest wyjątkowe dla Polski, tutaj ma jednak wielkie znaczenie. W literaturze opisano „różnicowaną normalizację” rozumianą jako koegzystencja grup nie-użytkowników i przeciwników substancji z jednej strony oraz grup, które akceptują marihuanę z drugiej (MacDonald, Marsh 2002), lub nieco szerzej – jako konstatacja, że „niektóre rodzaje narkotyków i niektóre rodzaje używania mogą być znormalizowane dla niektórych grup młodych ludzi” (Shildrick 2002: 47). Na przykład badania wśród abstynentów demonstrują, jak konopie podlegają równieśniczej normalizacji, ale pod warunkiem rozsądnego używania, które i tak jest uznawane za dewiacyjne (Hathaway et al. 2016). Wyniki badań europejskich z krajów zachodnich, północnych i południowych, sugerują, że niezależnie od tempa liberalizacji użytkownicy unikają miejsc publicznych poza kręgami znajomych i domu, a także stosują techniki ograniczania ryzyka i wyznaczają granice, by zachować kontrolę nad używaniem (Skliamis et al. 2021). To samo badanie pokazało też, że postrzegana stygmatyzacja jest wyższa w kontekstach bardziej punitivnych, ale wcale nie była całkowicie nieobecna wszędzie indziej (Skliamis, Benschop, Korf 2022).

Polscy użytkownicy konopi znajdują się jednak w coraz bardziej ambiwalentnej pozycji. Z jednej strony mają bezpośredni dostęp do globalnej kultury konopi za pośrednictwem kanałów cyfrowych i osobiście doświadczanych mobilności. Z drugiej strony, znajdują się jednak w środowisku konserwatywnym pod względem prawnym i kulturowym, które paradoksalnie stanowi podstawowy punkt odniesienia dla ich światów społecznych. Użytkownicy konstruują ich granice w kontekście „niepewności”, „braku kontroli” i „ignorancji” głównego nurtu, i przeciwnie – możliwości zachowania „bezpieczeństwa” warunków, „sprawczości” używania i „refleksyjności” (lepiej) wiedzy. Opierając się na tych trzech typach

granic, użytkownicy konopi w Polsce zachowują hermeneutyczną i interakcyjną równowagę swoich światów społecznych.

Analitycznie rzecz biorąc, ta konkretna sytuacja pozwala nam badać symboliczną pracę nad wytwarzaniem granic, którą wykonują użytkownicy w ramach swoich światów społecznych po to, aby odróżnić się od głównego nurtu, zneutralizować używanie i zachować część ontologicznego bezpieczeństwa (Giddens 1991) mimo sprzecznych okoliczności. Perspektywa świata społecznego rozwija debatę o kulturach marihuany (Sandberg 2013), przenosząc ramy interpretacyjne w stronę sytuacyjności, interakcyjności, mniej sztywnych, ale dobrze zaznaczonych społeczno-narracyjnych warunków używania konopi.

Wydaje się to szczególnie użyteczne w okolicznościach peryferyjnych wobec globalnych centrów badań używania substancji i polityk z nim związanych. Polska, z wyraźnym deficytem badań jakościowych tego zagadnienia, prezentuje się jako interesujący przypadek zarówno ze względu na brak danych na temat kulturowych wymiarów używania konopi (dostępne badania obejmują zasadniczo rozpowszechnienie, zob. Matczak, Pawlicki 2019), jak i rozbieżności między narracjami użytkowników a ich kontekstami. To właśnie dzięki temu granice światów społecznych są tu tak wyraźnie widoczne.

Przestrzenny lub sytuacyjny wymiar używania konopi musi być starannie odgraniczony, aby nie doszło do „załamania się kontekstu” (Triggs, Møller, Neumayer 2021), z czym wiążą się potencjalnie problematyczne konsekwencje prawne lub społeczne dla użytkowników. Granice kontroli zapewniają użytkownikom poczucie sprawstwa, które wywodzi się z zakazanego i dewiacyjnego statusu substancji, oraz kontroli utrzymywanej wewnątrz świata społecznego. Wreszcie, użytkownicy rozwijają się w granicach „efektywnej komunikacji” konkretnej wiedzy, symbolicznie i narracyjnie tworząc wyraźny zarys swoich światów społecznych.

Przeprowadzona analiza wiąże się z kilkoma ograniczeniami. Opiera się na danych jakościowych i rekonstruuje perspektywę badanych, którzy aktywnie wytwarzają swoje tożsamości ze świadomością stygmy, również wobec badaczy. Użytkownicy konopi są ukrytą populacją, mimo że w omawianych badaniach stosowano techniki dywersyfikacji prób i teoretycznego nasycania, to jest możliwe, że są takie subpopulacje użytkowników – takie światy społeczne konopi, które były dla nas niedostępne. Innym ograniczeniem prezentowanego badania jest kontekst czasu – w związku z tym, że konopie podlegają bardzo szybkim zmianom na świecie, ale także w Polsce zachodzi zmiana, również pokoleniowa, należy oczekiwać, że światy społeczne użytkowników konopi w Polsce również znajdą się w innym kontekście w niedługim czasie. Wreszcie użytkownicy konopi mogą być użytkownikami wielu substancji. Innym dalszym rozwinięciem tych analiz byłaby analiza przenikania i segmentacji światów różnych substancji. Jednak badanie użytkowników konopi wydaje się zasadne ze względu na jej rozpowszechnienie, a także to, że jest przedmiotem progresywnych zmian w odpowiedzi na zjawiska związane z używaniem substancji psychoaktywnych w ogóle.

Autorka i autorzy opublikowali również inną analizę przedstawionego materiału wykorzystując koncepcję światów społecznych do analizy granic wytwarzanych przez użytkowników wobec wyobrażonej globalnej kultury konopi i polskich światów cannabis. Artykuł ukazał się podczas pracy nad tym tekstem: Wanke, M., Piejko-Płonka, M., Deutschmann, M. (2022). Social Worlds and Symbolic Boundaries of Cannabis Users in Poland. *Drugs: Education, Prevention and Policy*, 29(4).

Oświadczenie w przedmiocie konfliktu interesów

Autorzy zgłaszanego artykułu oświadczają, że nie istnieje konflikt interesów.

Finansowanie

W artykule wykorzystane zostały wyniki badań trzech ogólnopolskich projektów badawczych, realizowanych przez Autorów w latach 2013–2017 w ramach grantów przyznanych przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii oraz projektu realizowanego w latach 2019–2021 roku na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego (zob. tabela 1).

Bibliografia

- Becker H.S. (1953). 'Becoming a marihuana user'. *American Journal of Sociology* 59(3), s. 235–242.
- Belackova V. i Wilkins Ch. (2018). 'Consumer agency in cannabis supply – Exploring auto-regulatory documents of the cannabis social clubs in Spain'. *International Journal of Drug Policy* 54, s. 26–34. <https://doi.org/10.1016/j.drugpo.2017.12.018>
- Charmaz K. (2014). *Constructing Grounded Theory*. London: SAGE.
- Collins R. (2014). *Interaction Ritual Chains*. Princeton, Oxford: Princeton University Press.
- Coomber R., Moyle L. i South N. (2016). 'The normalisation of drug supply: The social supply of drugs as the "other side" of the history of normalisation'. *Drugs: Education, Prevention and Policy* 23(3), s. 255–263. <https://doi.org/10.3109/09687637.2015.1110565>
- Copes H. (2016). 'A narrative approach to studying symbolic boundaries among drug users: A qualitative meta-synthesis'. *Crime, Media, Culture: An International Journal* 1(2), s. 193–213. <https://doi.org/10.1177/1741659016641720>

- Copes H., Hochstetler A. i Williams J.P. (2008). "We weren't like no regular dope fiends": Negotiating hustler and crackhead identities'. *Social Problems* 55(2), s. 254–270. <https://doi.org/10.1525/sp.2008.55.2.254>
- Dąbrowska E. (2018). 'New conservatism in Poland: The discourse coalition around law and justice'. W K. Bluhm i M. Varga (red.) *New Conservatives in Russia and East Central Europe*. London: Routledge.
- Decorte T., Lenton S. i Wilkins Ch. (red.) (2020). *Legalizing Cannabis: Experiences, Lessons and Scenarios*. Abingdon, Oxon, New York, NY: Routledge.
- Deutschmann M. (2017). 'Rasizm w Polsce w kontekście problemów migracyjnych. Próba diagnozy' [Racism in Poland in the context of migration issues. An attempt to diagnosis]. *Studia Krytyczne* 4, s. 71–85.
- Dickinson T. i Jacques S. (2021). 'Drug control policy, normalization, and symbolic boundaries in Amsterdam's coffee shops'. *The British Journal of Criminology* 61(1), s. 22–40. <https://doi.org/10.1093/bjc/azaa059>
- Dolliver D.S. (2020). 'A supply-based response to a demand-driven problem: A fifteen-year analysis of drug interdiction in Poland'. *Crime, Law and Social Change* 73(1), s. 1–23.
- Duff C. (2004). 'Drug use as a 'practice of the self': Is there any place for an 'ethics of moderation' in contemporary drug policy?'. *International Journal of Drug Policy* 15(5–6), s. 385–393. <https://doi.org/10.1016/j.drugpo.2004.06.010>
- Erickson P.G. i Hathaway A.D. (2010). 'Normalization and harm reduction: Research avenues and policy agendas'. *International Journal of Drug Policy* 21(2), s. 137–139. <https://doi.org/10.1016/j.drugpo.2009.11.005>
- European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction [EMCDDA] (2021). *European Drug Report 2021: Trends and Developments*. Luxembourg.
- Giddens A. (1991). *Modernity and Self-Identity: Self and Society in the Late Modern Age*. Cambridge (GB): Polity Press.
- Hammersley R., Jenkins R. i Reid M. (2001). 'Cannabis use and social identity'. *Addiction Research & Theory* 9(2), s. 133–150. <https://doi.org/10.3109/16066350109141745>
- Hathaway A.D., Comeau N.C. i Erickson P.G. (2011). 'Cannabis normalization and stigma: Contemporary practices of moral regulation'. *Criminology & Criminal Justice* 11(5), s. 451–469. <https://doi.org/10.1177/1748895811415345>
- Holm S., Sandberg S., Kolind T. i Hesse M. (2014). 'The importance of cannabis culture in young adult cannabis use'. *Journal of Substance Use* 19(3), s. 251–256. <https://doi.org/10.3109/14659891.2013.790493>
- Holstein J.A. i Gubrium J.F. (2000). *The Self We Live By: Narrative Identity in a Post-modern World*. New York: Oxford University Press.
- Hughes C.E. i Stevens A. (2010). 'What can we learn from the Portuguese decriminalization of illicit drugs?'. *British Journal of Criminology* 50(6), s. 999–1022. <https://doi.org/10.1093/bjc/azq038>
- Järvinen M. i Demant J. (2011). 'The normalisation of cannabis use among young people: Symbolic boundary work in focus groups'. *Health, Risk & Society* 13(2), s. 165–182. <https://doi.org/10.1080/13698575.2011.556184>

- Kępski P. (2021). 'Defining "the marijuana problem": An analysis of the Polish daily press, 2015–2016'. *Nordisk Alkohol- & Narkotikatidskrift: NAT* 38(4), s. 361–376. <https://doi.org/10.1177/1455072520936807>
- Lamont M. i Molnár V. (2002). 'The study of boundaries in the social sciences'. *Annual Review of Sociology* 28(1), s. 167–195. <https://doi.org/10.1146/annurev.soc.28.110601.141107>
- Liat Y. (2019). 'Russian criminal culture among drug-addicted former Soviet Union immigrants in Israel'. *Journal of Ethnicity in Substance Abuse* 18(1), s. 23–44. <https://doi.org/10.1080/15332640.2017.1331148>
- Loseke D.R. (2007). 'The Study of identity as cultural, institutional, organizational, and personal narratives: Theoretical and empirical integrations'. *The Sociological Quarterly* 48(4), s. 661–688. <https://doi.org/10.1111/j.1533-8525.2007.00096.x>
- MacDonald R. i Marsh J. (2002). 'Crossing the Rubicon: Youth transitions, poverty, drugs and social exclusion'. *International Journal of Drug Policy* 13(1), s. 27–38. [https://doi.org/10.1016/S0955-3959\(02\)00004-X](https://doi.org/10.1016/S0955-3959(02)00004-X)
- Malczewski A., Bezv M., Dalmata M., Jędruszek Ł. i Kidawa M. (2020). *Raport o stanie narkomanii w Polsce 2020* [Report on the State of Drug Addiction in Poland]. Warszawa: Narodowe Biuro Przeciwdziałania Narkomanii.
- Månsson J. i Ekendahl M. (2013). 'Legitimacy through scaremongering: The discursive role of alcohol in online discussions of cannabis use and policy'. *Addiction Research & Theory* 21(6), s. 469–478. <https://doi.org/10.3109/16066359.2012.731115>
- Matczak A. i Pawlicki P.A. (2019). 'Cannabis consumers in Poland'. *Journal of Geography, Politics and Society* 9(2), s. 32–43. <https://doi.org/10.26881/jpgs.2019.2.04>
- Measham F. i Shiner M. (2009). 'The legacy of 'normalisation': The role of classical and contemporary criminological theory in understanding young people's drug use'. *International Journal of Drug Policy* 20(6), s. 502–508. <https://doi.org/10.1016/j.drugpo.2009.02.001>
- Mijs J., Bakhtiari E. i Lamont M. (2016). 'Neoliberalism and symbolic boundaries in Europe global diffusion, local context, regional variation'. *Socius: Sociological Research for a Dynamic World* 73(1), s. 37–59. <https://doi.org/10.1177/2378023116632538>
- Molek-Kozakowska K. i Wanke M. (2019). 'Reproductive rights or duties? The rhetoric of division in social media debates on abortion law in Poland'. *Social Movement Studies* 18(5), s. 566–585. <https://doi.org/10.1080/14742837.2019.1629279>
- Peretti-Watel P. (2003). 'Neutralization theory and the denial of risk: Some evidence from cannabis use among French adolescents'. *The British Journal of Sociology* 54(1), s. 21–42. <https://doi.org/10.1080/0007131032000045888>
- Room R., MacLean S., Pennay A., Dwyer R., Turner K. i Saleeba E. (2022). 'Changing risky drinking practices in different types of social worlds: Concepts and experiences'. *Drugs: Education, Prevention and Policy* 29(1), s. 32–42. <https://doi.org/10.1080/09687637.2020.1820955>
- Sandberg S. (2012). 'Is cannabis use normalized, celebrated or neutralized? Analysing talk as action'. *Addiction Research & Theory* 20(5), s. 372–381. <https://doi.org/10.3109/16066359.2011.638147>

- Sandberg S. (2013). 'Cannabis culture: A stable subculture in a changing world'. *Criminology & Criminal Justice* 13(1), s. 63–79. <https://doi.org/10.1177/1748895812445620>
- Seale C. (2017). *Researching Society and Culture*. London: SAGE.
- Shibutani T. (1955). 'Reference groups as perspectives'. *American Journal of Sociology* 60(6), 562–569.
- Shildrick T. (2002). 'Young people, illicit drug use and the question of normalization'. *Journal of Youth Studies* 5(1), s. 35–48. <https://doi.org/10.1080/13676260120111751>
- Skliamis K., Benschop A. i Korf D.J. (2022). 'Cannabis users and stigma: A comparison of users from European countries with different cannabis policies'. *European Journal of Criminology* 19(6), s. 1483–1500. <https://doi.org/10.1177/1477370820983560>
- Skliamis K., Benschop A., Liebrechts N. i Korf D.J. (2021). 'Where, when and with whom: Cannabis use, settings and self-regulation rules'. *Contemporary Drug Problems* 48(3), s. 241–259. <https://doi.org/10.1177/0091450921103392>
- Strauss A. (1978). 'A social world perspective'. *Studies in Symbolic Interaction* 1, s. 119–128.
- Strauss A. (1982). 'Social worlds and legitimation processes'. *Studies in Symbolic Interaction* 4, s. 171–189.
- Strauss A. (1993). *Continual Pemutation of Action*. New York: Aldine de Gruyter.
- Strauss A. i Corbin J. (1994). 'Grounded theory methodology: An overview'. W N.K. Denzin i Y.S. Lincoln (red.) *Handbook of Qualitative Research*. London: Sage Publications.
- Sykes G.M. i Matza D. (1957). *Techniques of Neutralization: A Theory of Delinquency: [by] Gresham M. Sykes [and] David Matza*. [Indianapolis]: [Bobbs-Merrill].
- Triggs A.H., Møller K. i Neumayer Ch. (2021). 'Context collapse and anonymity among queer Reddit users'. *New Media & Society* 23(1), s. 5–21. <https://doi.org/10.1177/1461444819890353>
- Unruh D.R. (1980). 'The nature of social worlds'. *The Pacific Sociological Review* 23(3), s. 271–296.
- Wagner A., Polak P. i Świątkiewicz-Mośny M. (2021). 'From community of practice to epistemic community – law, discipline and security in the battle for the legalisation of medical cannabis in Poland'. *Sociology of Health & Illness* 43(2), s. 316–335. <https://doi.org/10.1111/1467-9566.13217>